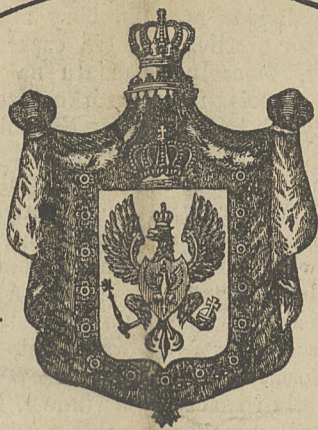


GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.

INSERATY:

1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na 1 szerokości przyjmują się tylko w Ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Wiedeń, 30 Listop. — Dziś przedpołudniem przyjmowano tu wracające wojsko z teatru wojny. Na czele tegoż znajdował się feldmarszałek bar. Gablenz. Masy ludu napełniały ulice, które wojsko wchodziło do stolicy i wydawały okrzyki. Cesarz po przeglądzie wojska przemówił do korpusu oficerów: wojsko 6 korpusu dopełniło mojego oczekiwania. Trzymało wysoko chorągwie, szło ze zwycięstwa do zwycięstwa, ubiegając się z wojskiem mojego dostojnego sprzymierzeńca w wytrwałości i waleczności. Z boleścią wspominam o poległych na polu honoru. Wynurzam ich walecznemu dowódcy, wam, jakoteż wszystkim oddziałom armii i floty, które brały udział w kampanii, podziękowanie moje i ojczyzny.

Przedtem cesarz był na poświęceniu nowo zbudowanego mostu Aspern i wynurzył radość, że most ten poświęcił w dniu powrotu wojska z północnych Niemiec, pod imieniem przypominającym Austrii słynną epokę.

Turyń, 29 Listop. — Na posiedzeniu dzisiejszym senatu toczyły się rozprawy nad przeniesieniem stolicy. Niektórzy mówcy postawili kwestyę wstępną, którą jednak senat uchylił przejściem do porządku dziennego. Potem rozpoczęły się rozprawy, w których Vitto Pintor przemawiał przeciw a Mancini za projektem. W izbie deputowanych przedłożył minister projekt mający zmienić w niektórych punktach układ zawarty z towarzystwem kolei żelaznej.

Drezno, 30 Listop. — Dresdner Journal ogłasza telegram z Frankfurtu nad Menem o wypadku wczorajszego posiedzenia nadzwyczajnego bundestagu.

Prusy i Austria przedłożyły traktat pokojowy zawarty z Danią. Austria zapowiedziała projekta względem ukończenia egzekucyi i z tem połączonych stosunków, oświadczając przytem, że na mocy artykułu 3 traktatu pokojowego toczą się między Austrią i Prusami układy względem rozwiązania kwestyi odpowiednich prawom i interesom związkowym, po których spodziewać się można pomyślnego wypadku.

Na raport generała Hake postanowił bundestag udzielić jemu rozkaz, aby pozostał na swem dotychczasowem stanowisku aż do otrzymania dalszych instrukcyi.

Saksonia wniosła potem o rozstrzygnięcie bundestagowe, czyli rząd saski polecenie egzekucyjne wedle przepisu wypełnił i czyli ma wojsko swoje cofnąć. Wniosek ten przekazano do komisji, celem złożenia jak najspieszniejszego sprawozdania. Gdyby poseł pruski odwołał się na paragraf 13 ordynacyi egzekucyjnej, poseł bawarski dał z góry swój głos co do wniosku saskiego, aby wojsko egzekucyjne pozostało w księstwach. Baron v. d. Pforten wyjechał po posiedzeniu do Monachium i uprosił saskiego posła na swego zastępcę.

Berlin, 1 Grudnia. — Najj. Pan raczył nadać order orla czerwonego 1 klasy: ces. francuskiemu generałowi dywizji Bourbakiemu do wódcy dywizji pierwszej lgo korpusu, medal zaś na wstążce za ocalenie życia b. podoficerowi w 21 pułku poznańskim pieszym nr. 18 Michałowi Kuleszakowi w Baborówku powiecie szamotulskim.

Berlin, 30 Listop. — Rząd saski, jak donosi Dresdner Journal wniósł na posiedzeniu ostatniem bundestagu, co następuje: z odwołaniem się na artykuł 13 ordynacyi egzekucyjnej dał do poznania kr. rząd pruski przez swego posła przy dworze kr. saskim, że rządy saski i hanowerski mają niezwłocznie z księstw holsztyńskiego i lauenburskiego swe wojska tam się znajdujące cofnąć i o tem zawiadomić związek bez oczekiwania lub wniesienia o uchwałę w tej mierze związku. Na to zapa-

trywanie się co do artykułu ordynacyi egzekucyjnej nie mógł się bez dalszego zgodzić rząd kr. saski. — Rząd przeto saski nie wniósł po prostu o zniesienie egzekucyi, ale zastrzegł głosowanie w tej sprawie. Żąda więc od bundestagu uchwały niezwłocznej w tej sprawie. Dotąd Prusy domagały się więc od Saksonii i Hanoweru, aby cofnęły swoje wojska. Pan Beust więc stara się odpowiedzialność od siebie odwrócić, bundestag uwikłał w tę sprawę i tenże stawia zamiast Saksonii naprzeciw Prusom.

Z tego też powodu dziennik drezdeński wstrzymuje się od wszelkich uwag. Hanower dotąd jeszcze się nie oświadczył. Bundestag przekazał wniosek saski komisji, a generałowi Hake przesłał rozkaz, aby pozostał na swem dawniejszem stanowisku. Austria uznała, że egzekucya załatwiona, ale pragnie bundestagowi udział zastrzedz w obsadzeniu i administrowaniu księstw. Prusy temu się sprzeciwiają, jako nieuzasadnionemu na żadnym akcie bundestagowym. — Bawarska gazeta donosi, że Prusy wyznaczyły 5 dniowy czas na ustąpienie wojsk saskich i hanowerskich z księstw. Dzienniki inne dodały jeszcze, że Prusy zagroziły obsadzeniem Lipska i Hanoweru, gdyby wojska saskie i hanowerskie w przeciągu tego czasu nieustąpiły. Wątpić przecie nie można, że znajdzie się wkrótce rada na to.

— Sąd stanu. Na posiedzeniu d. 29 Listop. wniósł prokurator 10 lat cuchthausu na Bolesława Moszczeńskiego z Kuśnierza, o 10 lat cuchthausu na Serafina Ulatowskiego z Racic, — o uwolnienie Ignacego Grabowskiego z Bondecza i Cesarego Tura z Trzeciewnicy, — o 6 lat cuchthausu na Konstantego hr. Bnińskiego z Glesna, o 6 lat cuchthausu na Tadeusza Kierskiego, — o uwolnienie Józefa Skrzydlewskiego z Dzieżręzna, Zygmunta Malczewskiego, Kazimierza Brodnickiego i Józefa Krasickiego, Ludwika Heinricha z Lubostronia, — o 8 lat cuchthausu na proboszcza ks. Józefa Huberta z Grabowa, o uwolnienie Antoniego Jackowskiego, — o 6 lat cuchthausu na Romana Pilaskiego, — o uwolnienie ks. Augusta Samarzewskiego ze Środy.

Berlin, 17 Listopada. — Sąd stanu. Sprawa przeciw Polakom. Obrona prof. dra Gneista. (Dalszy ciąg).

Ztąd można zrozumieć dla czego nowe prawa i nowi ludzie w Królestwie Polskiem mniej więcej taki skutek wywarli, jak na opak wsadzone koło w olbrzymiej maszynie. Powstaje ruch targający. aż wstąpienie się połamie i wyrzuci, — potem znowu olbrzymia maszyna, zanieczyszczona kilku odłamkami, idzie jak pierwej. Byłoby potrzeba pracy cierplivej lat dziesiątka by od biedy to urzeczywistnić, co wedle życzenia cesarza i niecierplivej ludności miało się spieszenie dokona. Naród nigdy nie jest niecierpliwym jak kiedy widok mu się okaże oswobodzenia z jarzma. A jednak z każdej strony brakowało do tego stateczności. Było jak gdyby duch władzący i władząca siła nigdy w jednym miejscu razem się nie znalazły.

Ztąd tłómaczy się też dziwna zmiana już zewnątrz w osobie namiestników. W przeciągu roku po śmierci księcia Gorczakowa nastąpiły po sobie namiestnictwa Suchozanieta, w. księcia Konstantego (na którego miejsce potem wstępuje hr. Berg.)

Każda osobistość łagodniejsza i przyjaźniejsza Polakom zdaje się niebawem sparaliżowaną przez swoje otoczenie. Uczciwy książę Gorczaków ma u boku jako spiritum familiarem generała kozackiego jako naczelnika wydziału spraw wewnętrznych i duchownych. W. książę Konstanty, otoczony i pilnowany przez gabinet wojskowy zachowujący nieustannie bezpośrednie związki z dworem i światem urzędniczym rosyjskim. Minister margrabia Wielopolski, reprezentant idei reform, w ciągłej walce, peryodycznie w wojnie otwartej ze stronictwem niemiecko-rosyjskiem i gabinetem wojskowym, w ciągłej zmianie pomiędzy siłą a niemocą.

Ztąd dziwna, odskakująca zmiana środków. Pod koniec namiestnictwa Gorczakowa najznamienitsze koncesye, powszechny adres narodowy, tolerowanie najniezwyklejszych demonstracyi ludowych; surowo zabroniony wyraz polskiej ojczyzny, polskiej narodowości i religii w odezwie namiestnika samego wśród ogromnej radości wyrzeczony, a 6 dni później (8 Lutego 1861) znowu krew płynie na ulicach Warszawy. Szereg ważnych reform i popularnych przyrzeczeń co tylko skończony, a już dnia 15 Października wojsko pijane na ulicach Warszawy nahajkami bije idących do kościoła i zmusza duchowieństwo do zamknięcia kościołów. Za każdym ważnym statutem lub reskryptem nowe polityczne aresztowania, rozwiązanie Towarzystwa Rolniczego — deputacyi obywateli miasta War-

